

Sygn. akt III AUa 102/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Janina Kacprzak

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Dorota Rzeźniowiecka

Protokolant: sekretarz sądowy Monika Nagy

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 24 stycznia 2017 r. w Ł.

sprawy **L. J.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.**

o wysokość świadczenia

na skutek apelacji L. J.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 12 listopada 2015 r. sygn. akt V U 1094/15

Sąd postanowił:

odrzucić apelację .

Sygn. akt III AUa 102/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 12 listopada 2015 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu zmienił decyzję organu rentowego z dnia 23 lipca 2015 r. w ten sposób, że ustalił, iż L. J. ma prawo do wyliczenia wysokości emerytury na podstawie art.26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poczynając od 1 kwietnia 2015 r.

Wydając przedmiotowy wyrok sąd pierwszej instancji przyjął za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia faktyczne.

L. J. urodził się (...). Od 18.12.1996 r. pobierał rentę inwalidzką według II grupy, a następnie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Pobierając świadczenie rentowe kontynuował ubezpieczenie z tytułu zatrudnienia m.in. w spółce (...) i staż ubezpieczeniowy był sukcesywnie zwiększany.

Wniosek o emeryturę wcześniej ubezpieczony złożył po ukończeniu 60 roku życia w dniu 25.08.2008 r. Decyzją z dnia 08.10.2008 r. ZUS o/w O. W.. przyznał emeryturę od 1.08.2008 r. tj. od miesiąca złożenia wniosku. Świadczenie było wyliczone z uwzględnieniem podstawy wymiaru renty to jest do części socjalnej kwoty bazowej wynoszącej 571,72 zł oraz ze wskaźnikiem wysokości podstawy 79,72 %.

L. J. pobierał emeryturę i kontynuował zatrudnienie podlegając nadal ubezpieczeniom społecznym. Emerytura była systematycznie przeliczana z uwzględnieniem powiększającego się stażu ubezpieczeniowego. Powszechny wiek

emerytalny (65lat) ubezpieczony ukończył 29.04.2011 roku. W dniu 29.04.2011 r. odwołujący się zwrócił się do ZUS o przyznanie i przeliczenie emerytury w związku z ukończeniem powszechnego wieku 65 lat do podstawy wymiaru świadczenia najkorzystniejszych zarobków z 20 lat wybranych z całego okresu polegania ubezpieczeniach. Stosunek pracy rozwiązał z dniem 14.05.2011 r.

Decyzją z dnia 24.05.2011 r. ZUS przyznał L. J. emeryturę od osiągnięcia wieku 65 lat tj. od 29.04.2011 r. z aktualną kwotą bazową tj. 2822,66 zł. i podstawą wymiaru jak przy rencie (79,72%) gdyż wskaźnik z 20 wybranych lat byłby niższy niż dotychczasowy (wynosił 66,81%).

Od dnia 15.02.2012 r. odwołujący podjął zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy, w spółce (...). Świadczenie emerytalne było wypłacane na dotychczasowych zasadach z doliczaniem kolejnych okresów składkowych.

W dniu 29.04.2015 r. L. J. zwrócił się do ZUS o ustalenie emerytury na podstawie art. 26 w związku z art. 55 podnosząc, że nadal pracuje zawodowo i opłaca składki emerytalno-rentowe, a jego świadczenie nie zwiększa się.

Decyzją z 11.05.2015 r. ZUS przeliczył L. J. emeryturę od 1.04.2015 r. zwiększając staż ubezpieczeniowy, ale pomimo zwiększania ilości okresów składkowych wysokość emerytury nie podlegała zwiększeniu z uwagi na ograniczenie do 100% podstawy wymiaru.

Kolejną decyzją z 17.09.2015 r. ZUS odmówił ubezpieczonemu prawa do doliczenia składek zaewidencjonowanych na koncie gdyż świadczenie jest obliczone na starych zasadach tj. bez uwzględnienia wartości odprowadzonych i waloryzowanych składek a z uwzględnieniem kwoty bazowej i o ilości okresów składkowych i nieskładkowych.

W odwołaniu od decyzji z dnia 07.05.2015 r. (która jest przedmiotem postępowania w sprawie VU 834/15) jak i w odwołaniu od decyzji z 23.07.2015 r. L. J. domagał się przyznania emerytury tzw. kapitałowej, wyliczonej na podstawie art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS z powołaniem się m.in. na wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi w sprawie III AUa 361/14.

W przedstawionym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego. Jako podstawę prawną wydanego wyroku Sąd wskazał treść art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zgodnie, z którym ubezpieczonemu spełniającemu warunki do uzyskania emerytury na podstawie art. 27, który kontynuował ubezpieczenie emerytalno-rentowe po osiągnięciu przewidzianego w tym przepisie wieku emerytalnego i wystąpił z wnioskiem o przyznanie emerytury po dniu 31 grudnia 2008 r., może być obliczona emerytura na podstawie art. 26, jeżeli jest wyższa od obliczonej zgodnie z art. 53.

Czyniąc dalsze rozważania prawne Sąd Okręgowy wskazał, iż ubezpieczony pomimo, iż urodził się przed 01.01.1949 r. może skorzystać ze sposobu wyliczenia emerytury tzw. kapitałowej w sytuacji gdy jest ona korzystniejsza i pod warunkiem spełnienia przesłanek z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Jednym z tych warunków jest kontynuowanie ubezpieczenia emerytalno-rentowego po ukończeniu 65 roku życia przez mężczyzn, a 60 roku przez kobiety, a drugim - wystąpienie z wnioskiem o przyznanie emerytury po 31.12.2008 r.

W ocenie Sądu dla prawa wyboru sposobu wyliczenia emerytury przez emeryta urodzonego przed 01.01.1949 r. decydujące powinno być spełnienie jedynie tych dwóch warunków, co wymaga wyjaśnienia czy wnioskodawca kontynuuje ubezpieczenie po tej dacie oraz czy wniosek o emeryturę złożył po 31.12.2008 r. Nadto, co wynika z końcowej części art. 55 - świadczenie tak wyliczone ma być wyższe od obliczonego zgodnie z art. 53. Osoba spełniająca te warunki powinna mieć możliwość wyboru wyliczenia emerytury w sposób korzystniejszy dla siebie. R. legis zachowania prawa do wyliczenia wysokości emerytury według starego systemu służyło ochronie osób starszych, które po zmianie systemu ubezpieczeń społecznych od 1.01.1999 r. miały krótszy czas na zgromadzenie swego kapitału. Jeśli osoby te zgromadziły wystarczającą ilość składek, by ich emerytura kapitałowa pozwalała na pobieranie emerytury na poziomie wyższym niż wynikający z wyliczenia w starym systemie, to nie ma podstaw do ograniczania ich prawa i wręcz pogarszania ich sytuacji tylko dlatego, że urodziły się przed 01.01.1949 r. lub że wniosek o emeryturę został złożony przed ukończeniem powszechnego wieku emerytalnego, (co jest równoznaczne z tym, że w efekcie na dzień wniosku

nie mogły kontynuować ubezpieczenia po ukończeniu w/w wieku). Podobnie nie można ograniczać prawa tych osób do wyboru korzystniejszego sposobu wyliczenia emerytury odnosząc go tylko do pierwszorazowego wniosku o emeryturę (Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 04.07.2013 r., II UZP 4/13, LEX nr 1342169). W uchwale tej również zajęto się wyjaśnieniem sformułowania: „kontynuował ubezpieczenie” użytego w art.55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i uznano, że w istocie oznacza ono „nie rozwiązał stosunku pracy” niezależnie od tego czy wystąpił o przyznanie emerytury (wcześniejszej lub w niższym wieku emerytalnym).

Wbrew stanowisku organu rentowego odwołujący się L. J. po ukończeniu 65 roku życia kontynuował ubezpieczenie emerytalno-rentowe skoro wiek ten osiągnął w dniu 29.04.2011 r. a zatrudnienie ustało 14.05.2011 r. Wniosek o emeryturę z racji wieku powszechnego 65 lat złożył po 31.12.2008 r., zatem spełnia warunki do tego, by miał emeryturę wyliczoną według art. 26 cyt. ustawy, bowiem jest to świadczenie wyższe niż obliczone według starych zasad. Z symulacyjnego wyliczenia organu rentowego wynika bowiem, że emerytura kapitałowa obecnie po doliczeniu składek za okres od 01.04.2011 r. do 30.03.2015 r. wynosiłaby 2050,48 zł., przyjmując, że wniosek złożony został przed 01.05.2015 r. zanim wprowadzony został obowiązek pomniejszania świadczenia o pobrane emerytury. W tym stanie rzeczy stanowisko organu rentowego odmawiające emerytury kapitałowej w ocenie Sądu Okręgowego pozostawało błędne i skutkować musiało zmianą decyzji organu rentowego.

Wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu zaskarżył apelacją ubezpieczony wskazując, że zaskarża wyrok w części dotyczącej ustalenia wysokości emerytury z art. 26 w związku z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Redagując zarzuty apelacyjne apelant wywodził, że zarzuca wyrokowi nieprawidłowe ustalenie hipotetycznej wysokości emerytury z art. 26 według stanu na dzień 29 kwietnia 2011 r. kiedy nie składał żadnego wniosku, zamiast ustalenia hipotetycznej wysokości emerytury z art. 26 na dzień złożenia wniosku tj. na dzień 29 kwietnia 2015 r.

Wskazując na powyższe, skarżący wniósł o ponowne ustalenie przez organ rentowy hipotetycznej wysokości emerytury z art. 26 w zw. z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS zgodnie ze stanem prawnym jaki powinien być brany pod uwagę przy ocenie prawa do wypłaty i jej wysokości na dzień złożenia wniosku, czyli na dzień 29 kwietnia 2015 roku.

Ponadto apelant wniósł o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego się kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niedopuszczalna i jako taka podlega odrzuceniu.

Ubezpieczony wywiódł apelację w terminie, spełnił wymagania formalne dotyczące treści pisma procesowego jakim jest apelacja ale mimo to, wniesiona apelacja, co umknęło uwadze sądu pierwszej instancji nie może otrzymać dalszego biegu, gdyż skarżący nie ma interesu w zaskarżeniu wydanego wyroku a nadto brak jest substratu zaskarżenia.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że przyczyną niedopuszczalności wniesienia apelacji jest nieistnienie po stronie skarżącego interesu w zaskarżeniu (gravamen) jak i brak substratu zaskarżenia (patrz bliżej - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2014 r., I UK 382/13 / legalis/).

Pierwsza z wskazanych przyczyn, czyli interes prawny stanowiący przesłankę dopuszczalności zaskarżenia orzeczeń sądowych w klasycznym ujęciu polega na niezgodności orzeczenia z żądaniem zgłoszonym w procesie przez stronę, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia. Innymi słowy interes ten występuje wtedy, gdy skarżącego można uznać za pokrzywdzonego zaskarżanym przez niego wyrokiem. Natomiast z brakiem substratu zaskarżenia wykluczającym możliwość skutecznego zaskarżenia, mamy do czynienia wówczas gdy zaskarżone orzeczenie, w sensie prawnoprosesowym w ogóle nie istnieje, jak również gdy w orzeczeniu brakuje rozstrzygnięcia przeciwko któremu skierowano apelację (patrz bliżej - SN postanowienie z 12 kwietnia 2007 roku III CZ 19/07 / legalis/).

Przenosząc całość poczynionych powyżej rozważań na grunt przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, iż ubezpieczonemu na skutek wydanego przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia nie ograniczono a tym bardziej nie wyłączono możliwości uzyskania określonej treści rozstrzygnięcia zgodnego z jego żądaniem. Nie ma bowiem podstaw do twierdzenia, że ubezpieczony mógł doznać uszczerbku prawnego na skutek wydania wyroku zmieniającego na jego korzyść decyzję organu rentowego. Należy przypomnieć, iż zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy ustalił uprawnienie ubezpieczonego L. J. do wyliczenia wysokości emerytury zgodnie z podnoszonym przez niego w treści odwołania żądaniem, na podstawie art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS poczynając od 1 kwietnia 2015 r. Tak sformułowane rozstrzygnięcie nie ustala w żaden konkretny sposób wysokości świadczenia emerytalnego, lecz stanowi wyłącznie podstawę do wydania kolejnej decyzji przez organ rentowy. Pamiętać należy, iż w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, Sąd nie rozstrzyga o zasadności pierwotnie złożonego wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji, która na gruncie przedmiotowej sprawy ograniczyła się wyłącznie do odmowy wyliczenia ubezpieczonemu wysokości emerytury na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy emerytalnej. Sąd Okręgowy badając, zatem zgodność z prawem zaskarżonej decyzji pozostawał związany jej treścią oraz zakresem złożonego odwołania. Uznając przy tym wadliwość rozstrzygnięcia organu rentowego, dokonał zmiany wydanej decyzji ustalając, że ubezpieczonemu przysługuje prawo do wyliczenia wysokości emerytury w oparciu o art. 26 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Tak sformułowane rozstrzygnięcie, co zostało już zresztą wskazane, stanowi podstawę do wydania przez organ rentowy decyzji określającej wysokość świadczenia, która następnie może zostać poddana weryfikacji w kolejnym postępowaniu sądowym. Powyższe niewątpliwie prowadzi do wniosku, iż ubezpieczony nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu przedmiotowego orzeczenia w zakresie wskazanym w treści złożonej apelacji, to jest w części dotyczącej wysokości emerytury z art. 26 w zw. z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Dodatkowo zauważyć należy, że podniesiony w apelacji zarzut wywiedziony przez L. J. odnosi się właśnie do nieprawidłowości związanych z ustaleniem wysokości emerytury, zdaniem skarżącego wyliczonej i przesądzonej w niniejszym postępowaniu.

Podczas gdy orzeczenie Sądu Okręgowego, od którego wniesiona została apelacja ubezpieczonego, w swej treści w żaden sposób nie przesądza o wysokości świadczenia emerytalnego L. J., a wyłącznie przyznaje uprawnienie do jego wyliczenia przez organ rentowy na podstawie art. 26 w zw. z art. 55 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

W sytuacji zatem, gdy strona wniosła środek odwoławczy dotyczący przedmiotu nieobjętego rozstrzygnięciem w sentencji orzeczenia, to środek ten podlega odrzuceniu jako niedopuszczalny z powodu braku substratu zaskarżenia (por. odpowiednio postanowienia SN z dnia 27 lipca 2005 roku III UZ 12/05/ legalis/).

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy zauważyć należy, że brak w sentencji zaskarżonego apelacją wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie wysokości świadczenia emerytalnego, czyni ten wyrok w tym zakresie nieistniejącym i uniemożliwia skuteczne jego zaskarżenie w tej części. Bez znaczenia w tym kontekście pozostaje zawarte w treści uzasadnienia wyroku przywołane przez Sąd Okręgowy symulacyjne wyliczenie świadczenia emerytalnego wskazane przez organ rentowy, w aspekcie spełnienia co do zasady, przesłanek z art. 55 i art. 26 ustawy. O przedmiocie osądzenia sprawy przesądza, bowiem treść rozstrzygnięcia sądu o żądaniach stron (art. 366 k.p.c.). Te zaś zgodnie z art. 325 k.p.c. zamieszcza się w sentencji wyroku.

W tych okolicznościach uznać należało, że apelacja ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego podlega odrzuceniu wobec braku zarówno interesu prawnego w zaskarżeniu rozstrzygnięcia jak i brak substratu zaskarżenia. Apelujący w środku odwoławczym od orzeczenia sądu pierwszej instancji wnosił o ponowne ustalenie hipotetycznej wysokości emerytury. Jako taka apelacja nie została, zatem skierowana przeciwko rozstrzygnięciu sądu pierwszej instancji, który w ogóle nie orzekał w niniejszym zakresie.

Apelacja ubezpieczonego, jako niedopuszczalna podlegała tym samym odrzuceniu, o czym orzeczono na podstawie art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c..

